

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, wtorek, 10 kwietnia 1945

Nr 45

Nadanie ziemi

Wieś wielkopolska w chwili obecnej żyje w rytmie rewolucji. Rewolucji bezkrwawej wprawdzie ale tym niemniej o znaczeniu epokowym. Chłop nasz otrzymuje wreszcie ziemię, którą tak ukochał, o którą tyle krwi wylał i z której mimo wielowiekowego naporu germańskiego wyprzeć się nie dał. — Tak to już w historii naszej bywało, że w chwilach ciężkich, gdy groźne chmury zbierały się nad krajem, gdy zanosilo się, że lada moment pęknie obręcz, wiążąca wieś naszą i miasta w jeden organizm państwowy, wówczas kasta obszarnicza, chcąc pociągnąć chłopą do złożenia krwi w obronę swych interesów, rzuciła mu jako przynętę jeden tylko wyraz: ziemia. Tak było w okresie rozbiorów, tak było w powstaniach, tak było i w roku 1939. — I chłop przynętę brał. Bo przywiązanie do ziemi, chęć objęcia jej w posiadanie była tak silna, że wielokrotnie oszustwa, bezczelne oszustwa kliki obszarniczej nie zdołały jej przytłumić. — Jeżeli obszarnik mówiąc „Polska“ myślał o dostatkach, o życiu bezmyślnym a wygodnym, o zagranicznych kurortach, kasynach gry, paryskich czy innych salonach, gdzie kosztem potu i molało chłopą mógł błyszczeć i bawić się, to dla chłopą w wyrazie tym zawarł się obraz znojnjej ale jakże ukochanej pracy na roli.

Dążenie do przejęcia ziemi na własność to element zasadniczy wszelkich ruchów chłopskich w Polsce. I nie tylko momenty gospodarze, chęć posiadania własnego gospodarstwa pracy, uniezależnienie się wreszcie od „pana“ grały tu rolę ale w pierwszym rzędzie i ów moment uczuciowy głębokiego związania, zrośnięcia się z ziemią. — Czyż te dążenia mas chłopskich znalazły uznanie kliki rządzącej? — Niestety — odpowiedź jest zdecydowanie przecząca. Były w historii naszej jednostki, jak Kościuszko naprzykład, które szczerze myślały o wyzwoleniu chłopą, o zaspokojeniu jego pragnień. Jednostki takie klika obszarnicza tępiła jako parszywe owce chcące naruszyć tradycyjne kanoły jej panowania. Mimo najrozmaitszych obiecanek pańszczyzny w Polsce nie zniesiono, uchylił ją dopiero po powstaniach, wstyd doprawdy przyznać się, zaborca.

Wiemy wiele wrzawy i krzyku przed rokiem 1939 spowodowała sprawa reformy rolnej. — I czy wszystkie komisji i komisji ki doprowadziły ostatecznie do podziału majątków obszarniczych? — Nie! Nawet niemieckie władze idące na naszych ziemiach w wielu wypadkach w dziesiątki tysięcy hektarów nie zostały rozparcelowane! Z rąk obszarników i ich sprzymierzeńców i pacholków z kliki faszystowskich pułkowników chłop ziemi by się nie doczekał.

Dziś ziemię tę bierze sobie sam. — Pomagają mu brygady robotnicze, rozsyłane przez ośrodki miejskie po powiatach i czynnie współpracujące przy mierzeniu gruntów, ustalaniu list nabywców itp. Pomagają przede wszystkim władze.

Władze Polski demokratycznej, z łona ludu wyrosłe, rozumieją jego potrzeby i uczucia. Chłop, ten ucieszony chłop polski, może wreszcie sam stanowić o swym losie. A pierwszym aktem władzy jakiego dokonywa — to usunięcie wielowiekowej krzywdy i niesprawiedliwości społecznej, to urzeczywistnienie pragnienia i tęsknoty drzemiącej na dnie każdej chłopskiej duszy: nadanie ziemi.

Południowe dzielnice Wiednia w ogniu walk!

Arsenał wiedeński zdobyty — Resztki dywizji węgierskiej w pełnym rynsztunku przeszły na stronę wojsk radzieckich — Dalsze sukcesy na południowy-zachód od jeziora Balaton

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 7 kwietnia. 7 kwietnia w pasie gór Karpackich, na północny zachód od miasta Ružomberok, wojska 4-go Frontu Ukraińskiego zajęły w walkach przeszło 30 miejscowości, wśród nich: Brenka, Malinka, Kamesznica, Ujsoły, Roztoki, Stankowani i Gombasz.

Na północny wschód i północ od Bratysławy wojska 2-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując ofensywę, zajęły miasto Nowe-Mesto i przeszło 50 innych miejscowości, wśród nich większe miejscowości: Krzynna, Ugrowiec, Kalnyca, Czachtice, Kostolne, Brezowa, Głboke, Senica, Czaczow, Sztepanow i Smolinske.

W tym rejonie na naszą stronę przeszły w pełnym rynsztunku resztki 24 węgierskiej dywizji piechoty z dowódcą dywizji pułkownikiem Murzon i jego sztabem na czele.

W rejonie Wiednia wojska 3-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując ofensywę, zajęły miasta Medling, Pressbaum, Klosterneuburg, doszły do rzeki Dunaj na północny zachód od Wiednia i wszczęły walki uliczne w południowej części Wiednia. Jednocześnie na południowy zachód od jeziora Balaton wojska frontu, nacierając wraz z wojskami armii bułgarskiej, zajęły miasto i węzeł kolejowy Czakowec, miasto i stację kolejową Mursko-Srediszte. 6 kwietnia wojska frontu w walkach wzięły do niewoli ponad 3600 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela i następującą zdobyczą: 11 samolotów, 22 czołgi, 78 dział polowych i 127 karabinów maszynowych.

Na pozostałych odcinkach frontu działania zwiadowców; w szeregu miejscowości toczyły się walki o znaczeniu lokalnym.

6 kwietnia na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 28 niemieckich czołgów i dział samochodowych. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 14 samolotów nieprzyjacielskich.

Radzieckie Biuro Informacyjne w komentarzu do komunikatu z dnia 7. 4. — donosi:

W rejonie Wiednia wojska 3-go frontu Ukraińskiego, kontynuując ofensywę, po uporczywych walkach zdobyły miasto Pressbaum, położone na linii kolejowej Wiedeń — Linz. Rozwijając osiągnięty sukces, jednostki radzieckie posunęły się naprzód o 20 km i szturmem zdobyły miasto Klosterneuburg na prawym brzegu Dunaju, położone o 5 km na północny zachód od Wiednia. W ten sposób wojska radzieckie okrążyły Wiedeń nie tylko od południowego-wschodu i południa, lecz również z zachodu i północnego-zachodu. Nieprzyjaciel stawia zaciekle opór, usiłując powstrzymać nacierające oddziały Armii Czerwonej, rzuca do boju oprócz dywizji pancernych — rezerwowe pułki piechoty, jednostki specjalne, oddziały żandarmerii, elewów szkół oficerskich i inne oddziały. Wojska radzieckie odpierając wrogie kontr-ataki — posuwają się uporczywie naprzód. Po zdobyciu przedmieścia, toczą się walki uliczne w południowej części Wiednia. Zajęty jest arsenał i wiele punktów oporu Niem-

ców. W ciągu jednego dnia zabito około 3 000 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela. Lotnicy radzieccy zniszczyli niemiecki pociąg pancerny i pociąg z amunicją.

W pasie gór Karpackich, wojska 4-go frontu Ukraińskiego w walkach posuwając się naprzód, zdobyły pas górski w Beskidach Żywieckich i zaatakowały Niemców, którzy ześrodkowali się w wąskiej dolinie górskiej. W wyniku gwałtownego uderzenia, oddziały nieprzyjacielskie zostały rozgromione.

Na północny-wschód od Bratysławy,

posuwając się na północ wzdłuż rzeki Wag, wojska radzieckie osiągnęły przedpole silnie umocnionego punktu obrony Niemców — miasto Nowe-Mesto, które hitlerowcy usiłowali utrzymać za wszelką cenę w swoich rękach, zostali jednak rozgromieni. Jednostki radzieckie przeprawiły się przez rzekę Mijawa i zajęły miejscowość Senica, znajdującą się w odległości 25 km od czeskosłowackiego miasta Godoniu. Niemiecka dywizja piechoty, którą przed kilku dniami rzucono do boju na tym odcinku frontu, poniosła ciężkie straty.

Sprzymierzeni

posuwają się w dalszym ciągu w głąb Rzeszy

Autostrada Magdeburg—Kassel została przecięta. — Zutphen (Holandia), Gelsenkirchen, Langensalza, Göttingen — zdobyte. — Armie sprzymierzonych posuwają się na Hildesheim i Brunświk.

London, 9. 4. — Oddziały spadochroniarzy zostały zrzucone w okolicach miasta Groningen (północna Holandia), które starają się połączyć z oddziałami armii kanadyjskiej. Oddziały Niemców w Holandii od Rzeszy zbliża się szybkimi krokami. Wojska kanadyjskie zdobyły miasto Zutphen (Holandia), położone na północny-wschód od Arnheim.

Wojska gen. Montgomery'ego zbliżyły się do przedmieść Bremy, a artyleria ostrzeliwuje miasto. Oddziały 7-ej armii amerykańskiej znajdują się w odległości 12 km od Hanoweru. Niektóre z nich minęły Hanower i posuwają się w kierunku na Hildesheim i Brunświk. Auto-

strada Magdeburg—Kassel została przecięta. 9-ta armia amerykańska, ścieśniając pierścień okrążenia w Zagłębiu Ruhry — zajęła Gelsenkirchen. Zostało zajęte miasto Langensalza, leżące między Gotha i Mühlhausen. W Göttingen, oczyszczonym od nieprzyjaciela, pozostało w szpitalu 1 500 rannych, których nie zdążono ewakuować. Wojska sprzymierzonych zbliżają się też do przedmieść Schweinfurtu — słynnego z wyrobu łożysk kulkowych.

Do chwili obecnej sprzymierzeni przebyli połowę drogi od Renu do Berlina, zajmując na froncie zachodnim 50 000 km² terenu Rzeszy.

Zapas złota Banku Rzeszy w rękach sprzymierzonych

Nowy Jork (Polpress). III-cia armia amerykańska w trakcie zajmowania zdobytych terenów niemieckich, natknęła się w kopalniach soli na południe od Mühlhausen, na ukryty skarb Niemieckiego Banku Państwowego, w ilości 100 ton złota. Na skarb składały się również 3 miliardy RM., 2 miliardy Franków, 110 000 Funtów oraz w mniejszych ilościach waluta w monetach hiszpańskich, tureckich i szwajcarskich.

Nowy rząd w Czechosłowacji

Koszyce (Polpress). Prezydent Benesz utworzył w tymczasowej stolicy Republiki Czechosłowacji nowy rząd. Tekę Premiera objął dotychczasowy poseł czechosłowacji w Moskwie — Firlinger, tekę Ministra Spraw Zagranicznych objął dotychczasowy minister Jan Masaryk.

Koszyce (Polpress). Prezydent Benesz złożył oświadczenie, że polityka Czechosłowacji będzie się opierała na jak najsilniejszych węzłach przyjaźni z Z. S. R. R., Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

Kardynał Hlond w Paryżu

London, 9. 4 — Jak donosi radio londyńskie, Kardynał Hlond przybył do Paryża po uwolnieniu z obozu w Niemczech.

Depesza gen. Popławskiego do Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego

Warszawa (Polpress). Dowódca I-szej Armii Wojsk Polskich gen. dyw. Popławski nadesłał na ręce Naczelnego Dowódcy W. P. gen. broni Roli-Żymierskiego depeszę treści następującej:

„W imieniu odznaczonych rozkazem Waszym Nr 145 melduję, że w dalszych walkach o ostateczny pogrom faszystów okazemy się godni odznaczeń, otrzymanych od Rządu Tymczasowego i od Was Obywatelu-Generale. Nikczemni faszyci zostaną pokonani przez waleczne Wojska Polskie.

Żołnierze i oficerowie I-szej Armii zapewniają Prezydenta Bieruta, Prezesa Rady Ministrów Osóbkę-Morawskiego, oraz Was Naczelnego Dowódcę, że wszystkie rozkazy, zmierzające do zniszczenia faszystowskich zbirów będą wykonane. Niech żyje niezależna, silna, demokratyczna Polska.“

Pogrzeb ofiar zabikowskich — potężną manifestacją narodową

Prześliczny wstał ranek niedzielny nad Zabikowem, cudowny budząca się wiosną i refleksami słońca — a jednak tak był dziwnie skupiony, poważny i cichy... Bo tam w osławionym obozie zabikowskim, gdzie niedawno jeszcze przelewała się krew naszych drogich rodaków-bohaterów, gdzie konał jęk skargi na spieczonych gorączką ustach skazańców — dokończyła się wielkie misterium żaloby — i dumy narodowej. Tysiące obywateli przybyło ze stron bliskich i dalszych, aby po raz ostatni stanąć nad 13 trumnami, zawierającymi prochy ponad 70 spalonych żywcem więźniów. Przyszli pożegnać czarne, zwęglone prochy Bezimiennych — kwiatami, zielenią — sztandarami a przede wszystkim sercami...

Po przybyciu o godzinie 7-mej rano na teren obozu przedstawiciele władz wojskowych, polskich i radzieckich, zarządu gminnego, pocztów sztandarowych i delegacji organizacji politycznych, załóg fabrycznych, szkół, wreszcie członków rodzin zmarłych w obozie więźniów oraz samych b. więźniów obozów karnych, wystąpił chor. im. Paderewskiego z Zabikowa, który wykonał pieśń żałobną, po czym ks. prob. Tomaszewski rozpoczął egzekwie. Po modłach, duszpasterz zabikowski pożegnał w gorących, niezwykle wzruszających słowach Bohaterów. Była to chwila niezapomniana, ujmująca. Serdecznym słowem ks. Proboszcza towarzyszyły honorowe saluty wojskowe i przejmujący szloch rodzin a nawet b. więźniów. Trudno było oprzeć się nastrojowi chwili.

Z kolei uformował się pochód. Prowadzony przez przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Tkaczyka i red. Wietrzykowskiego oraz przedstawicieli obywatelstwa gminy Zabikowa ob. Pieprzyka i ob. Linkego wyruszył w kierunku Poznania. Niezliczone tłumy publiczności towarzyszyły konduktowi. Dzieci, które na drogach tworzyły szpalery, rzucały kwiaty i gałązki świerkowe na drogę konduktu i na trumny Bohaterów... Pochód otwierała orkiestra, grająca żałobnego marsza Chopina. Tłumy wzrastały z minuty na minutę. Kiedy pochód wszedł w mury miasta Poznania, witaly go niezliczone poczty sztandarowe, delegacje z wieńcami oraz dalsze ogromne tłumy publiczności.

Tuż przy kościele łazarskim, pochód zatrzymał się. Do żałobnego orszaku dołączył ob. wojewoda Gwiazdowicz, który następnie wraz z przedstawicielami niemal wszystkich wyższych urzędów wziął udział w uroczystym nabożeństwie żałobnym, odprawionym przez ks. dra Piotrowskiego. Piórniane kazanie wygłosił ks. prof. dr. Frankiewicz, który mówiąc o chwale męczeńskiej Bohaterów i ich zasługach, wskazał na szczytną postawę duchową naszych więźniów.

Z przed kościoła łazarskiego kondukt długi ponad dwa kilometry, eskortowany przez J. Eksceleńce ks. biskupa Dymka w asyście licznych duchowieństwa, wśród bicia dzwonów i tonów żałobnych dwu orkiestr, Kolejarzy i Zarządu Miejskiego, wśród szpalery młodzieży przeszedł na plac Stalina. Droga orszaku udekorowana była tysiącami sztandarów narodowych okrytych kirem, którymi obywatelstwo Poznania przystroili domy. Poznań nie pamięta tak bogatej w formę i treść manifestacji.

Na placu Stalina J. Eksc. ks. biskup Dymek odprawił żałobne egzekwie, po czym wezwał zebranych do gorącej modlitwy za tych, którzy oddali swe życie za Ojczyznę. Z kolei nastąpiły przemówienia nad trumnami. Przemawiali: Prezydent miasta ob. inż. Maciejewski, w imieniu Wojska Polskiego por. Stepien, w imieniu szkolnictwa ob. kurator Strzałkowski, z ramienia Związku Walki Młodych obywat. Frackowiak, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“ ob. Folta, Zw. Harcerstwa Polskiego ob. Zyffert, w imieniu b. więźniów z r. 1905 ob. Rychter, w imieniu więźniów politycznych z czasów okupacji ob. Tkaczyk, z ramienia P. P. S. ob. Drabowicz, Stronictwa Demokratycznego ob. Osiński, Stronictwa Ludowego ob. mgr. Zbiński, Polskiej Partii Robotniczej ob. Kalinowski i na zakończenie z ramienia

Polskiego Związku Zachodniego ob. mgr. Zachuta.

Wszyscy mówcy zgodnie, w najostrzejszym tonie napiętnowali zbrodnie krzyżackie, dokończane na narodzie polskim Ofiary nie poszły na marne. Te mogiły i prochy, którymi zasiana jest umęczona i skrwawiona ziemia polska — to symbole wielkiego umiłowania olbrzymiego poświęcenia dla Ojczyzny. Pokazaliśmy światu, że miłość Ojczyzny silniejsza jest nad męczeństwo i śmierć. W tej myśli nie z bólem, nie ze łzami, ale z dumą stoimy nad szczątkami i trumnami, które mówią i oskarżają.

„Pacyfistom“ pod uwagę

Zamieszczamy fragment artykułu znakomitego pisarza rosyjskiego Ilii Ehrenburga, w gazecie „Krasnaja Zwiezda“.

W miastach białostockich na ścianach domów, gdzie znajdowały się urzędy niemieckie można znaleźć następujące ogłoszenie:

„W ostatnim czasie w okręgu białostockim coraz częstsze są napady na Niemców.

6. 7. 1943 r. na drodze Wołkowysk—Piaski został zabity rejonowy pracownik medyczny dr Masur z Wołkowyska.

7. 7. 1943 r. w Białymstoku nieznanymi sprawcy zabili obywatela niemieckiego Hugo Berga podczas wykonywania przezeń obowiązków służbowych.

8. 7. 1943 r. nieznanymi sprawcy zabili w Białymstoku Stefanię Koch.

9. 7. 1943 r. został ciężko raniony p. okręgowy Komisarz miasta Wasilkowa.

11. 7. 1943 r. w pobliżu Dąbrówki, okr. łomżyńskiego, z zasadzki zabito 5-ciu żołnierzy i 3-eh żandarmów, prócz tego ciężko raniono jednego żołnierza i jednego policjanta.

W celach odwetu i dla pacyfikacji okręgu białostockiego zrealizowano następujące zarządzenia:

Ad. p. I. spalono podejrzaną o napad Szawliszcze, obw. wołkowyskiego. Wszyscy mieszkańcy wsi są straceni.

Ad. p. II. rozstrzelano 50-ciu mieszkańców Białegostoku, podejrzanych o udział, względnie o sympatię dla polskiego ruchu oporu.

Ad. p. III. Rozstrzelano 25-ciu mieszkańców Białegostoku.

Ad. p. IV. Rozstrzelano 50-ciu mieszkańców rejonu wasilkowskiego.

Pogrzeb członka Prezydium K. R. N.

Warszawa. W Warszawie odbył się na koszt Państwa uroczysty pogrzeb ob. Mikołajczyka Ludwika, członka Prezydium Krajowej Rady Narodowej z czasów konspiracji, rozstrzelanego przez zbirów hitlerowskich 13 września 1944 roku w Warszawie.

W oddaniu ostatniej posługi niezłomnemu wojownikowi o wolność i demokrację, wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, organizacji politycznych i społecznych. (Polpress)

Komisja dla zbadania zbrodni w Oświęcimiu

Kraków. Pod przewodnictwem Ministra Sprawiedliwości ob. Zalewskiego powstała w Krakowie specjalna Komisja dla zbadania zbrodni w Oświęcimiu. Do zadań Komisji należeć będzie: zabezpieczenie dowodów rzeczowych, przesłuchanie świadków niemieckich, którzy pracowali na terenie obozu, przyjmowanie zeznań byłych więźniów Oświęcimia, ekspertyza lekarska oraz odtworzenie dziejów obozu. (Polpress).

Te mogiły uczyć będą polską dźwiatwę najgorętszej miłości i wielkości czynu.

Wszystkie przemówienia utrzymane były w tonie wzruszającym. W przejmującym szluchu zebranych, wyrażały się bolesne wspomnienia. Niezapomniany był moment, kiedy przy głuchym biciu werbli, przy tonach marszu Chopina społeczeństwo na ramionach swoich przedstawicieli złożyło trumny do mogiły. Trzykrotna salwa honorowa zakończyła tę potężną uroczystość żałobną. Droga wszystkim Polakom mogiłę Bohaterów pokryły niezliczone wieńce i bukiety, będące wyrazem najgłębszych uczuć społeczeństwa naszego miasta dla popiołów bohaterskich synów naszej Ojczyzny.

Ad. p. V. Rozstrzelano 1000 mieszkańców okręgu łomżyńskiego podejrzanych o przynależność do ruchu oporu. — Mienie ich skonfiskowano, domy spalono.

Prócz tego we wszystkich miastach okręgowych aresztowano i stracono po 19 zwolenników polskiego ruchu oporu spośród lekarzy, nauczycieli, adwokatów i urzędników miejskich. Stracono również wszystkich członków ich rodzin — mienie straconych skonfiskowano.

Z całą stanowczością zwracamy uwagę ludności na to, że władze niemieckie będą bezlitośnie niszczyć sprawców niepokojów. Dalsze napady wywołają kroki jeszcze bardziej surowe.

Komendant policji i S. D. Okręgu białostockiego

Dobrze będzie, jeżeli z tym dokumentem zapoznają się zagraniczni „pacyfści“, którzy dotychczas uważają, że wiadomości o niemieckich okrucieństwach są „przesadzone“: komendant policji białostockiej jest dostatecznie szczery. Ustalił on osobiście taryfę: jakaś Niemka Stefania Koch oceniona jest na 25 istnień ludzkich — obywatel niemiecki Hugo Berg na 50 istnień ludzkich. Szczególnie wysoko ceni się głowy niemieckich żołnierzy i żandarmów. Za 8 Niemców zabito 1 000 Polaków i Białorusinów. Komendant z satysfakcją mówi o zabójstwie starców, kobiet, dzieci, podkreśla, że stracono wszystkich mieszkańców wsi Szawliszcze i że przedstawiciele inteligencji zabito razem z ich rodzinami.

Nie, przedź kruk stanie się łabędziem niż Niemiec człowiekiem. Wnet będziemy w Berlinie. Tam przypomnimy popiół Szawliszcz i krew Łomży.

Ilija Ehrenburg

Gdańsk wielkim obozem

Gdańsk. (Polpress). Gdańsk jest dziś wielkim obozem. Ludność cywilna koczuje pod gołym niebem. Mężczyźni zostali już zmobilizowani do pracy. Roboty, które niedawno jeszcze zmuszeni byli wykonywać Polacy, Rosjanie, Francuzi, stały się udziałem „Herrenvölk“u. Tramwaje gdańskie ocalały. Nie były one używane do barykad, jak to było w Warszawie. Po uruchomieniu elektrowni — komunikacja w Gdańsku będzie mogła być już zorganizowana. Autostrada od Sopot do Gdańska trudno przejechać, usiana jest setkami aut, porzuconą bronią niemiecką, pociskami, co kilkanaście kroków leżą olbrzymie cielska rozbitych czołgów. W samym Gdańsku Niemcy pozostawili tysiące nieuszkodzonych samochodów, które mogą być natychmiast uruchomione.

Odprawa pionierów polityczno-wychowawczych

Łódź. W Łodzi odbyła się odprawa 1 000-ca osób, będących członkami związków, partii i stronnictw politycznych, które w najbliższych dniach wyjadą na tereny Poznańskiego i Pomorza w charakterze pionierów polityczno-wychowawczych. (Polpress).

Polska

Kiedyś do słowa Polska
rymowano zawsze: harja eolska,
bez trudu, jak z nut.

A dziś do słowa Polska
rym mamy trudny, lecz stokroć godniejszy:
robotnik i lud.

Józef Marcin.

Pierwszy transport „Unry“ dla Polski

Warszawa. Do Konstancy nadszedł pierwszy transport darów „UNRY“ dla Polski, na adres Rządu Tymczasowego R. P.

Ładunek składa się m. in. z produktów spożywczych jak mleko, mięso, poza tym znajdują się w przysłanym transporcie kołdry, obuwie, lekarstwa, urządzenia szpitalne.

Ogółem przysłano ładunek wagi 2 i pół tysiąca ton. (Polpress)

50 000 dolarów na pomoc lekarską dla Polski

Toronto. Komitet Demokratyczny z Toronto zebrał 50 000 dolarów na pomoc lekarską dla wyzwolonej Polski.

Wkrótce zostanie wysłany do Lublina pierwszy transport, składający się z dwóch całkowicie urządzonych sal operacyjnych mogących obsługiwać największy szpital. Wartość wysyłanych urządzeń sal operacyjnych wynosi 25 000 dolarów. (Polpress).

Be'rn. Komisja medyczna Czerwonego Krzyża, dobrze zaopatrzona w środki zwalczania chorób zakaźnych (głównie do walki z tyfusem) jak również w materiał opatrunkowy, lekarstwa i produkty spożywcze, oczekuje możliwości wyjazdu do Polski. (Polpress).

Zjazd naczelników urzędów Informacji i Propagandy

Warszawa. W Warszawie odbywa się pierwsza ogólnokrajowa konferencja naczelników Informacji i Propagandy.

W pierwszym dniu konferencji po wybraniu Prezydium z ministrem Matuszewskim na czele, wygłoszone zostały 2 referaty.

Pierwszy referat wygłosił minister plk. Matuszewski na temat zadań i celów, stojących przed Ministerstwem Informacji i Propagandy oraz o samej strukturze organizacyjnej ministerstwa.

Wiceminister Administracji Publicznej podpułkownik Ochab, wygłosił referat o międzynarodowej sytuacji politycznej i militarnej.

Sprawozdania naczelników poszczególnych urzędów zostaną wygłoszone w drugim dniu konferencji. (Polpress)

Aktywność Samopomocy Chłopskiej

Warszawa. Samopomoc Chłopska na terenie województwa warszawskiego rozwija coraz większą aktywność. Uruchomiono już szereg spółdzielni chłopskich, piekarni spółdzielczych, młynów, tartaków i cegielni. Członkowie Samopomocy biorą czynny udział w przeprowadzeniu reformy rolnej i w przygotowaniach do siewu. (Polpress)

Balet na tle tragedii stolicy

Warszawa. Feliks Parnel, twórca i kierownik znanego baletu przebywa obecnie w Warszawie i przygotowuje balet w 12-stu obrazach p. t. „Warszawa“, osnuty na tle tragedii w stolicy. Przygotowuje również inscenizację do piosenek wojskowych. (Polpress).

„Tydzień Ziemi Zachodnich“

Warszawa. Polski Związek Zachodni uruchomił Biuro Studiów, którego zadaniem będzie odtwarzanie zapomnianych nazw polskich na Śląsku Opolskim i w Prusach Wschodnich. Do obowiązków P. Z. Z. należy zapoznanie społeczeństwa polskiego ze zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi nowo-odbudowanego Państwa Polskiego.

W końcu kwietnia Związek organizuje „Tydzień Ziemi Zachodnich“. (Polpress)

Życia Wielkopolski

Chodzież realizuje hasło odbudowy życia

Chodzież. (Polpress). Inspektorat Szkolny w Chodzieży przystępując do pracy do chwili obecnej powołał do życia 40 szkół powszechnych dając tym samym możliwość nauki 3600 dzieciom. Do pracy nauczycielskiej przystępują również siły pomocnicze, które zastępują narazie siły brakujące. Na terenie każdej szkoły organizuje się kursy dokształcające, szkoły t. zw. niepełne oraz zbiorowe, celem umożliwienia młodzieży kończenie pełnych 7 klas szkoły powszechnej.

W Chodzieży uruchomiono w ostatnich dniach fabrykę porcelany S. J. Cmielów i fabrykę fajansu Szramy i Kapczyńskiego.

W Wolsztynie rozbrzmiała pieśń i muzyka polska

Wolsztyn. Staraniem Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy odbyła się w Wolsztynie w pierwsze święto Wielkanocy uroczysta Akademia słowa, pieśni i muzyki polskiej.

Na uroczystym programie składały się deklamacje utworów poetów polskich oraz pieśni i utwory muzyczne polskich kompozytorów. Do tłumnie zebranej publiczności i do przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych przemówił kierownik miejscowego Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy.

Równocześnie Komendant Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Wolsztynie zorganizował dla przedstawicieli władz wojskowych radzieckich i polskich, dla delegatów Rady Miejskiej i duchowieństwa tradycyjne „jako Wielkanocne”. Dobry zespół artystyczny odśpiewał na uroczystości szereg starych, lecz pięknych piosenek ludowych.

Pomnik bohaterów Armii Czerwonej w Wolsztynie

W mieście Wolsztynie rozpoczęto prace około pomnika poległym bohaterom Armii Radzieckiej na terenach byłej Rzeszy.

Zbrane z pola walk zwłoki oficerów rosyjskich od niedawna spoczęły na dużym cmentarzu wolsztyńskim.

Dla uczczenia pamięci tych heroldów, którzy życie swe złożyli w dani Niepodległej Polsce i jej zachodnich granic, młodzi polscy artyści-rzeźbiarze w osobie: ob. Józefa Murlewskiego z Poznania i ob. Edwarda Przymuszały z Wolsztyna przystąpili do pracy, by na potężnej skale z granitu wykuć z brązu w spokojnym ruchu stojącą postać oficera zwróconego twarzą na zachód.

Prawą nogą postać ta depeze czarnego pruskiego orła.

Stronę architektoniczną tegoż dzieła podejmuje ob. Klemens Wasiewicz z Poznania.

Otwarcie „Domu Kultury” gminy Piątkowo w Suchymlesie

Jako następną placówkę realizującą zadania Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy otwarte w pierwsze święto Wielkanocy „Dom Kultury” dla gminy Piątkowo w Suchymlesie. Po uroczystym poświęceniu przez księdza proboszcza Wężyka odbyła się część oficjalna, w której zabrali głos z ramienia Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy, kierownik Domu Kultury ob. Kijowski oraz z ramienia gminy wójt ob. Posulski, podkreślając rolę jaką placówka na terenie gminy ma spełniać. Następnie wybrano zarząd komisję opiekującą w skład, której weszli obywatele gminy, mającą na celu uruchomienie poszczególnych działów należących do domu.

Po otwarciu Domu Kultury przeżywała gmina piękny obchód poświęcony cześci poległych w walkach z okupantem 4 miejscowych milicjantów i 2 żołnierzy radzieckich. Złoeni w wspólnym grobie świadczyć będą w przyszłości o walkach toczonych w prawie każdym zakątku ziemi Wielkopolskiej. Uroczystość poświęcenia „Mogily Bohaterów” zgromadziła oprócz licznie zebranej ludności miejscowej, przedstawicieli radzieckich władz wojskowych, delegatów milicji komendy wojewódzkiej oraz członków partii i organizacji młodzieżowych.

— Kto może podać wiadomość o Bolesławie Kamińskim ur. 15 lutego 1916 roku w Gostyniu i zabranym przez Gestapo z Gostynia w dniu 15 maja 1940 r. Wymieniony przebywał jeszcze w dniu 3 grudnia 1944 r. w Dachau i od tego czasu ślad po nim zaginął. Chora matka i siostra proszą o kierowanie wszelkich wiadomości pod adres: Stanisława Kamińska, Gostyń, ul. Poznańska 4.

Wielkopole!

Okręg Wielkopolski P. Z. Z. przystąpił do zorganizowania własnej biblioteki. W bibliotece tej znajdują swe pomieszczenie czasopisma i książki we wszystkich językach, poruszające zagadnienia Ziemi Zachodnich, traktujące o antypolskiej polityce Niemiec przedwojennych oraz dotyczące spraw polsko-niemieckich podczas hitlerowskiej okupacji.

Wielkopole! O ile takie książki i czasopisma w waszych bibliotekach prywatnych posiadacie, przynieście je do biblioteki P. Z. Z., Okręg Wielkopolski, która znajduje się przy ul. Kochanowskiego nr 4 II ptr.

Pamiętajcie! Ofiarnością jednostek buduje się dobro i wartości wspólne

Polski Związek Zachodni
Okręg Wielkopolski

O jaknajszerszą współpracę z Polskim Związkiem Zachodnim

Przesławny „Fuehrer” narodu niemieckiego, u którego w stopniu najbrutalniejszym skupiła się przez wieki pielęgnowana zaborczość niemiecka, powiedział w r. 1924 w „Mein Kampf”, że nie zachodnia i nie wschodnia orientacja powinna być najbliższym celem niemieckiej polityki zagranicznej. Celem Niemiec musi być wyłącznie polityka wschodnia — dowodził — w sensie zdobycia niezbędnych dla niemieckiego narodu obszarów. Hitler przez taką politykę, wywoławszy w r. 1939 drugą wojnę światową, poszedł tym samym szlakiem, jakim od tysiąca lat szedł wielki napór niemiecki na słowiańskie dziedziny.

Dziś na tym szlaku czeka Hitlera, a z nim germanizm Grunwald ostateczny. Ten Grunwald nakłada na nas obowiązki. Bo przecież wreszcie po paru set latach czekania osiąga Polska cel wojny z Niemcami, tzn. granice na Odrze i Nisie. W tych warunkach każdy z dobrze myślących Polaków powinien zrozumieć, że budowa Polski nad Odrą i Nisą od nikogo innego nie zależy, a tylko od niego samego. Od wkładu bowiem społecznego każdego dobrego Polaka w budowę nowego państwa polskiego zależy, czy potrafimy wygrać pokój, czy potrafimy raz na zawsze stanąć twardą stopą nad Odrą i Nisą.

Polski Związek Zachodni postawił sobie za zadanie nie tylko udokumentować prawa do ziem nad Odrą i Nisą, ale przede wszystkim przygotować w porozumieniu z władzami państwowymi jak najszerszy program do budowy Polski na terenach nadodrzańskich. I tu Związek Zachodni wyszedł daleko po za cele i zadania, jakie reprezentował swego czasu Związek Obrony Kresów Zachodnich. Dziś stanęliśmy wobec faktu dokonanego: w sferze rzeczywistości nie w sferze rozważań historycznych rozpoczynamy budować Polskę w naszych najstarszych dziedzicach zachodnich.

Wychodząc z tych założeń, Komitet Organizacyjny P. Z. Z. w Poznaniu, w skład którego weszli ob. ob. woj. M. Gwiazdowicz, wicewoj. dr F. Widy-Wirski, ks. biskup W. Dymek, prezydent m. st. Poznania inż. F. Maciejewski, sekr. woj. P. P. R. — R. Kalinowski, przedstawiciel P. P. S. Wiśniewski, wiceprezes Stronnictwa Demokratycznego D. Osinski, prezes Woj. Urzędu Ziemskiego inż. Bil, pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów St. Szenic, Dyrektor Państwowego Urzędu Repatriacyjnego inż. Bresiński, Kurator Szkolnego Okręgu Pozn. Strzałkowski, wiceprokurator Zachuta, Dyr. P. K. P. Stodolski, Dyr. Poczty i Telegrafów Szymański, starosta Nowicki, red. Brzóska, przedstawiciel Z. W. M. Bodanowski, nac. nac. Rożyński, Drogowski, Sroka, Nowicki, inż. inż. Mann, Walentek, Taracha, zorganizował Okręg Poznański P. Z. Z. i ustalił wytyczne prac dla Wielkopolski.

Okręg Poznański P. Z. Z. nie może przecieć w ogólnopolskiej pracy P. Z. Z. pozostać w tyle. Wielkopole! winni zrozumieć, że z jednej strony jak najszersze i jak największe siły narodu polskiego winny stanąć do walki o przywrócenie naszych granic nad Odrą i Nisą, a z drugiej strony — jak największą siłą fachowych powinno dla urzędowania programu P. Z. Z. wejść z nim do współpracy.

Przez prawie sześć lat Wielkopole! z podziwu godną wytrzymałością i duchem oporu przeciw terrorowi hitlerowskiemu, potrafili wytrzymać napór germanizmu. Teraz trzeba, aby w tym samym duchu już nie oporu, ale oporu i wytrzymałości wciągnęli się Wielkopole! specjalnie ku temu predestynowani, żywiołowo do zadań państwowych, powsta-

łych z racji naszych nowych granic zachodnich.

Przy Okręgu Wielkopolskim P. Z. Z. istnieje specjalny referat naukowo-propagandowy, który zajmuje się nie tylko ziemiami postulowanymi i w zakresie tym prowadzi będzie szeroką akcję prasowo-radiową, wydawniczą, wystawową i imprezową, ale referat ten zajmie się w dużej części samą Wielkopolską, jej krwawą historią ostatnich sześciu lat, znaczną krwią naszych najbliższych. Krwią, która wypłynęła pod twardym germańskim butem.

W tym celu, aby móc swój program przeprowadzić, referat naukowo-propagandowy zwraca się do wszystkich osób ze świata naukowego, dziennikarzy, literatów, poetów, malarzy, rysowników z wezwaniem o ścisłą współpracę. Przez pięć lat czekali Polacy na zew wolności. Dziś, kiedy trzeba wolność tę opłacić przez pracę dla Polski, nie może zabraknąć nikogo. Rozwinie żywą, mocną, bojową, ale prostą i uczciwą propagandę, która pozwoli nam wygrać pokój odnośnie ziem zachodnich w całej jej rozciągłości.

Komórce naukowo-propagandowej Okręgu Wielkopolskiego P. Z. Z. chodzi jeszcze o jedno. Trzeba, aby drogą darów lub drogą kupna Wielkopole! złożyli do dyspozycji P. Z. Z. wszystkie te książki i czasopisma, które poruszają problemy Ziemi Zachodnich. Trzeba, aby zostały przekazane do archiwum P. Z. Z. poważne protokoły Komisji o wszystkich faktach dotyczących terroru, bestialstwa i wszelkich gwałtach niemieckich z czasów wojny ostatniej, wszystkie jawne i tajne zarządzenia niemieckie przeciw Polakom, fotografie przedmiotów, planów sytuacyjnych, w celu jak najwierniejszego odtworzenia i jak najbardziej jaskrawego skompromitowania bestii prusko-hitlerowskiej. Biblioteka i archiwum P. Z. Z., w ten sposób stworzone, dzięki wspólnej akcji społecznej, pozwolą fachowcom ze świata naukowego, literacko-dziennikarskiego i artystycznego zrekonstruować w odpowiedni sposób historię naszej sześćdziesięcioletniej martyrologii.

A więc program nasz, jako Polskiego Związku Zachodniego i wasz, Wielkopole! jako czynnika społecznego jest jasny. Tylko w drodze ścisłej współpracy:

1. sformułujemy, spopularyzujemy i urzędowym zasadą naszej polityki zachodniej w oparciu o naszych sojuszników, a w pierwszym rzędzie o blok bratnich narodów słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele,
2. pomożemy przygotować w ścisłym porozumieniu z władzami państwowymi do wcielenia ziem postulowanych do Polski pod względem administracyjno-technicznym,
3. spowodujemy przeprowadzenie gruntownej repolonizacji ziem nowych,
3. zbierzemy dokumenty i książki, odtworzymy i napiszemy krwawą historię naszej pięć i półletniej martyrologii, usianej gęsto trupami naszych synów i braci, ojców i matek, oblanej łzami nas wszystkich, jaką krwawymi bukami na naszej wielkopolskiej ziemi wydeptał hitlerowski bandyta.

Historią martyrologii z lat 1939—1945 udowodnimy, że nasza historia jest niczym innym, jak dalszym ciągiem krwawej historii Pomorza, Obotrytów, Lutyków, Nawolan, Serbo-Lużyczan. To stanowi, jako argument żywej krwi, najlepsze nasze pełnoprawnie do ziem zachodnich włącznie po Odrę i Nisę, bo byliśmy tam kiedyś, a dziś prawem historii... wracamy.

Hufce Przysposobienia Wojskowego przygotowywać będą młodzież do służby żołnierskiej

Rejonowy Komendant Uzupelnień podaje do ogólnej wiadomości, że został utworzony przy R.K.U. referat P. W. i W. F.

Obywatele st. m. Poznania! Przed wami jako częścią Narodu Polskiego, stoją olbrzymie zadania. Każdy wie i rozumie, że Wojsko Polskie wyrosło z krwi i cierpienia. Dlatego młodzież powinna gnać się w szeregi, które otrzymują wyszkolenie wojskowe.

Wzywam przeto wszystkie organizacje na terenie st. miasta Poznania do zgłoszenia założonych bądź mających się założyć hufców Kierownikowi Referatu P. W. W. wychowaniu wojskowemu obowiązują chwiłowo regulaminy z przed 1939 r.

Wzywam całą młodzież w wieku przedpoborowym

od 16 do 21 lat z grup młodzieżowych Wici T. U. R. Związku Walki Młodych, Związku Harcerstwa Polskiego, Instytucji i Zakładów Pracy oraz młodzież stojącą przed wymienionymi grupami do wstępowania w szeregi P. W., zaś wyżej wymienione organizacje do nawiązania kontaktu z Kierownictwem Referatu P. W.

Proszę o współpracę i nawiązanie kontaktu w oraz innych Związkach Zawodow. i młodzieżowych. Urządach: Urzędzie Wojew., Starostwie, Magistracie. Przy nawiązaniu kontaktu omówiona będzie ilość członków i instruktorów. Te hufce, które mają mało instruktorów otrzymają odpowiedni ich przydział. W sprawie Hufców Żeńskich wydane będzie osobne zarządzenie.

Rejestracja byłych rencistów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu

Prace przygotowawcze celem podjęcia wypłaty rent są w toku. Od 12 bm. począwszy, Zakład przystąpi do rejestracji rencistów, zamieszkałych na terenie stol. m. Poznania, oraz gmin przydzielonych, którzy pobierali rentę z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, z Funduszu Inwalidzkiego Robotników Rolnych (b. Ubezpieczalnia Krajowa), z Funduszu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych i z Funduszu Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych. Rejestracja odbywać się będzie w następującym porządku: w czwartek dnia 12 i w piątek dnia 13 bm. — A B C; w sobotę 14 i w poniedziałek 16 bm. — D E F; w wtorek dnia 17 i w środę dnia 18 bm. — G H I J; w czwartek dnia 19, w piątek dnia 20 i w sobotę dnia 21 bm. — K; w poniedziałek dnia 23, w wtorek 24 i w środę dnia 25 bm. — L M N; w czwartek 26 i w piątek dnia 27 bm. — N O P Q; w sobotę dnia 28 bm. — R; w poniedziałek 29 bm. i w środę 2. 5. 1945 — S; w piątek dnia 4. 5. 1945 — T U V; w sobotę dnia 5. 5. 1945 — W; w poniedziałek 7 i w wtorek 8. 5. 1945 — X Y Z Z

Przy rejestracji należy przedłożyć dowody rentowe (ostatnie orzeczenie rentowe), dowód osobisty (dowód rejestracji policyjny). Rejestracja odbędzie się w gmachu Zakładu przy ul. Mickiewicza 2, wejście z ulicy Zaścisz. w godzinach od 9 do 13-tej.

Co do rejestracji rencistów zamieszkałych poza terenem m. Poznania nastąpi osobne ogłoszenie. Wnioski o nowe rozszczenie narazie nie przyjmują się. Nastąpi to po ukończeniu prac związanych z rejestracją rencistów.

Młodzież z ulicy — do świetlicy

Związek Walki Młodych, doceniając znaczenie świetlic w życiu organizacji i przygotowania młodzieży do brania udziału w życiu społecznym i politycznym Polski Demokratycznej, zakłada na terenie woj. Poznańskiego we wszystkich miastach, osadach i wioskach wzorowe świetlice. Przy każdym Kole Z. W. M.-u przy szkołach, fabrykach i zakładach pracy muszą istnieć świetlice.

Na terenie naszego województwa ilość otwartych świetlic przekroczyła już liczbę 50. W Poznaniu czynnych jest kilka i to przy Kole Dzielnicowym: Śródmieście, Wildy, Dębca, Łazarza, Główniej i Junikowa. Otwarcie dalszych nastąpi w najbliższych dniach.

Świetlica Z. W. M.-u to miejsce, w którym młodzież zorganizowana w szeregach Związku, znajduje po pracy miejsce wypoczynku, wysłucha wykładów i pogadanek na tematy popularno-naukowe, społeczne, gospodarcze i polityczne. Młodzież brać będzie udział w organizowanych przez sekcję samokształceniową imprezach artystyczno-kulturalnych i będzie korzystała z bibliotek, czasopism i dzienników.

Czas to minione, kiedy młodzież pozbawiona pracy ze złym skutkiem wychowywała ulica. Skończona już troski rodziców o los dorastających dzieci, pozostających poza domem bez opieki. Jednym z naczelnych zadań programu Związku Walki Młodych, to troska o los młodzieży, któremu przyświeca hasło: Młodzież z ulicy — do świetlicy!

Rejestracja sprzedawców gazet i agentur na prowincji

Związek Sprzedawców Gazet i Czasopism Ziemi Zachodnich Polski podaje do wiadomości, że wszelkie wnioski o udzielenie zezwoleń na sprzedaż gazet i czasopism w kioskach, składach na postojach (sprzedaż uliczna) muszą być skierowane do związku celem rejestracji, po czym będą skierowane do Zarządu Miejskiego, Wydział Przemysłowo-Handlowy. Również wzywa się wszystkich sprzedawców i agentury (hurtownie) na prowincji o podanie swych adresów. Sekretariat związku mieści się w Poznaniu przy ul. Rzeczypospolitej 9 m. 19.

W Luboniu zostanie utworzona Spółdzielnia Spożywców

W ubiegłych dniach na terenie fabryki Lubań—Wronki miało miejsce zebranie Zaw. Związku Spożywczego, skupiającego 557 członków. Zebranie otworzył przewodniczący ob. Nawrot. W skład komisji organizacyjnej, mającej na celu utworzenie Spółdzielni Spożywczej, weszli ob. Dotka, ob. Olstyński i Gutowski. Ob. Dotka objaśnił zebranych o celach i zadaniach Spółdzielni. Z kolei przystąpiono do wyboru władz Spółdzielni, które podzielono na Zarząd do kierownictwem ob. Krukowskiego. Radę Nadzorczą — ob. Drogowskiego i Komisję Rewizyjną — ob. Kozłowskiego. Kierownikiem Spółdzielni został ob. Jutowski Stefan. Udział członkowski ustalono w wysokości 30 zł.

Apel Związku Walki Młodych do sportowców

Boiska i murawy oczekują na rzeszę sportowców. Nie wszyscy jeszcze stanęli na swych stanowiskach. Sportowcom nie wolno pozostawać na uboczu. Nie wolno zakładać rąk i przyglądać się jak inni pracują. Jesteśmy młodzi duchem i ciałem, winniśmy się znaleźć w pierwszych szeregach odbudowujących nową Polskę Demokratyczną. W szeregach młodych nie winno zabraknąć sportowca, nauczyciela, sędziego czy działacza. Oddajmy wszystko społeczeństwu. Zadokumentujemy że jesteśmy godni zaufania naszych braci walczących na froncie, że tworzymy jedną zwartą rezerwę w Ojczyźnie, że gotowi jesteśmy każdej chwili stanąć przy boku Armii 42 kluby sportowe Związku Walki Młodych na terenie naszego województwa podają wam Sportowcy dłoń do współpracy. Stańmy w jednym szeregu ze sportowcami Z. W. M. w myśl rot. przyrzeczenia:

1. Być sportowcem kształcącym ciało, umysł i ambicję;
2. Wychowawcom i nauczycielom sportowym być uczniem wzorowym;
3. Wiedzę i doświadczenie sportowe i siebie samego każdej chwili Ojczyźnie złożyć w ofierze.

Rozporządzenie

określające obowiązki dozorców domu oraz lokatorów celem utrzymania czystości na ulicach i w domach mieszkalnych.

§ 1.

Zamiatac należy chodnik i połowę jezdni na szerokości budynku raz dziennie i to przed godziną 7-mą i po godzinie 19-tej czasu miejscowego. W porze letniej należy przed zamiataniem skropić powierzchnię wodą.

§ 2.

Należy usunąć wszelkie mniejsze grzyzy wraz ze śmieciami zebrnymi przy krawędzi chodnika. Grzyzy te dołączyć trzeba do wielkich istniejących rumowisk.

§ 3.

Podwórza należy utrzymywać w należytej czystości. Śmiecie mogą być składane jedynie do kublów przenośnych lub do tego przeznaczonych murowanych kotłów. Po napełnieniu 2/3 objętości należy śmiecie wywieść i to tylko na miejsce przez Zarząd Miejski wskazane.

§ 4.

Klatka schodowa winna być conajmniej co drugi dzień (w razie potrzeby i codziennie) zamiatana i raz w tygodniu szorowana.

§ 5.

Obowiązki § 1. należą wyłącznie do dozorców, § 2 i 3. należy wykonać wspólnie, § 4 do lokatorów domu. Kolejność dyżurów lokatorów wyznacza administrator domu.

§ 6.

Przekroczenie powyższych przepisów może być karane grzywną do 300,— zł lub aresztem do dwóch tygodni.

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej
Wydz. Służby Wewnętrznej, Referat Sanitarny.

Poranek muzyczny

Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej
w Teatrze Polskim

W drugie święto Wielkanocy odbył się w Teatrze Polskim zorganizowany staraniem Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej Poranek muzyczny z udziałem wybitnych artystów sceny i estrady polskiej.

Poranek był pierwszą tego rodzaju imprezą w oswobodzonym Poznaniu i przyniósł nadzieję, że dzięki sprężystości organizacji ob. A. Tylko-Tylczyńskiego oraz znakomitej grze artystów, wynieśliśmy z niego najlepsze wrażenia.

Program zaczął znany pianista ob. Marian Szczepkowski, zagranem Hymnu Narodowej. Następnie ob. Emma Szabrańska odpiewała kilka bardzo miłych pieśni Rybickiego, poczym znany i ceniony skrzypek ob. prof. Tadeusz Szulc dał kilka pieśni Czajkowskiego, Sarasattiego i Wieniawskiego, wykonując je w sposób godny mistrza. Znakomity był występ ob. prof. Gertrudy Konatkowskiej, która po 5 i 1/2 letniej przerwie wystąpiła po raz pierwszy w Poznaniu i odegrała 2 etudy, nocturn preludeum des-dur i inne utwory Chopina. Po przerwie ob. Horsi, znany artysta Opery Poznańskiej wygłosił parę udanych wierszy, wzbudzając szczerzy śmiech widowni. Wstąpiły również oboj. prof. Konatkowska i Szabrańska, poczym ob. Horsi okrzykami na cześć Armii Czerwonej, Marsz. Józefa Stalina i Rządu Polskiego zakończył poranek. Z ramienia Komitetu ob. dyr. prof. Samecki wręczył artystkom po bukietce kwiatów, dziękując w krótkich słowach za współudział.

Z ramienia Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej upowaznieni jesteśmy, do złożenia na tej drodze podziękowania artystom, którzy bezinteresownie przyczynili się do uświetnienia poranku i zarazem do powiększenia funduszu dla tych najbardziej potrzebnych, dla których Komitet przeznaczył całkowity dochód z imprezy.

O usprawnienie sprzedaży artykułów żywnościowych

Wydział przemysłowo handlowy Zarządu miejskiego wydał już około czterech i pół tysiąca zezwoleń na prowadzenie handlu lub rzemiosła. — Sklepów spożywczych w tej liczbie około tysiąca. Piekarni czynnych jest poza tym 94, sklepów rzeźniczych 139, sklepów specjalnych dla sprzedaży mleka i nabiału 28. Ilość punktów sprzedażnych, przy równoczesnym zarządzaniu pełnomocnika wojewody dla spraw aprowizacji nakazującym otwieranie sklepów już o godzinie 7 rano, powinny być wystarczające dla przeprowadzenia artykułów kartkowych wśród ludności miasta. Tymczasem ciągle jeszcze obserwować możemy długie ogony wyczekujących przed punktami rozdzielczymi. Jak zdaliśmy stwierdzić, jednym z powodów tego niezdrowego objawu jest niezaopatrywanie w prowianty wszystkich sklepów już uruchomionych. Spółdzielnie mają przeważnie wszystkie artykuły a inne placówki handlu spożywczego wogóle żadnych. Sieć spółdzielcza nie jest jednak dostatecznie zagęszczona, aby mogła sama obsłużyć wszystkich mieszkańców. Wiemy, że na razie zapas

sy są szczupłe, tym nie mniej można by poszczególnym placówkom prywatnym przydzielić jeden lub drugi artykuł i w ten sposób zapobiedz tworzeniu się ogonków przed sklepami spółdzielczymi.

Drugą przeszkodą w ożywieniu życia gospodarczego jest brak współpracy między handlem a rzemiosłem. Niektóre sklepy wymagają poważnego remontu, przeprowadzenia pewnych instalacji, oszklenia, naprawy zamków, prac stolarskich itd. Tymczasem rzemieślnicy żądają za swe usługi wynagrodzenia w naturze, których dany kupiec nie jest w możności mu dostarczyć. Zalecałoby się, by poszczególne Związki Zawodowe opracowały i to jaknajrychlej cenniki obowiązujące wszystkich członków danej branży i podały je do wiadomości publicznej. Przykład dał tu Związek zawodowy fryzjerów, który — jań się zdaje dotychczas jedyny — ustalił ceny zabiegów i w ten sposób od razu doprowadził do uruchomienia wielu zakładów fryzjerskich, likwidując jedną z bolączek pierwszego okresu po obaleniu.

Przydział artykułów żywnościowych

Miejski Wydział Zaopatrzenia podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze sprzedają następujące artykuły żywnościowe:

- 40 gr sztucznego jajka na odcinek 28 różne kat. I.
- 250 gr twarogu na odcinek 31 różne seria a karty na mleko do lat 7-miu.
- 100 gr cukierków na odcinek 32 różne kat I. seria a karty na mleko do lat 7-miu.
- 500 gr marmelady na odcinek 33 różne seria a karty na mleko do lat 7-miu.

Organizacja Grup Operacyjnych

Odnosnie Grup Operacyjnych dla Śląska Dolnego i Pomorza Zachodniego, organizowanych w Poznaniu, dowiadujemy się, że dypl. inż. arch. Roman Feliński zamianowany został przez Biuro Planowania i Odbudowy przy Prezydium Rady Ministrów — kierownikiem Grupy Operacyjnej dla Śląska Dolnego oraz Biura Planowania Regionalnego tego rejonu.

Inż. Feliński zorganizował swego czasu Wydział Regulacji w Ministerstwie Robót Publicznych, w którym po raz pierwszy zespoloną została działalność urbanistyczna kraju, a plany zabudowania wykonane w pracowni Wydziału, były znaczną pomocą przy odbudowie wielu miejscowości.

Inż. Feliński znany jest z działalności architektonicznej oraz jako autor wielu dzieł i publikacji z dziedziny urbanistyki.

— Kolejowy Klub Sportowy w Poznaniu zorganizował już sekcję pięściarską pod kierownictwem znanego na tut. terenie boksera ob. Gorączniaka i Pali. Treningi rozpoczynają się od wtorku 11. bm. o godz. 16.30 przy ul. Różanej 17 (Colegium Marianum). Nowych członków klubu zapisuje się na treningach.

KOMUNIKATY

— Uwaga Młodzieży! Wydział Młodzieży Robotniczo-Rzemieślniczej Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych rejestruje i udziela jaknajdalej idącej pomocy:

1. uczniom rzemieślniczym, których nauka została przerwana działaniami wojennymi,
2. uczniom rzemieślniczym, którzy naukę ukończyli a nie posiadają świadectwa czeladniczego.
3. kandydatom, którzy pragną rozpocząć naukę w dowolnym zawodzie,
4. poszukującym prace.

Porad oraz wszelkich informacji udziela codziennie Wydział Młodzieży Robotniczej i Rzemieślniczej ZWM, w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 1 w godzinach od 10—12-tej.

— Państwowe Gimnazjum Żeńskie im Dąbrowski w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 30 przyjmuje wpisy do wszystkich klas gimnazjalnych i licealnych, począwszy od 6 bm. godz. 10-tej do 13-tej.

— Gimnazjum i Liceum S. S. Urszulańek przy ul. Spornej 6 zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczynają się we wtorek 10 bm. o godz. 8 rano.

— Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, ul. Bergera nr 5, zawiadamia, że egzaminy dla kandydatów na semestr pierwszy z matematyki, fizyki i rysunków odręcznych odbędą się w dniach 12 i 13 kwietnia br. o godz. 9 rano. Wykłady rozpoczyna się dnia 16 kwietnia br.

— Wpisy do Publicznej Szkoły Doksztalcącej Kupieckiej w Poznaniu przyjmuje Sekretariat Miejskich Szkół Handlowych przy ul. Slowackiego 58/60 do dnia 15 kwietnia br. w godz. od 10—12-tej.

Do Publicznej Szkoły Doksztalcącej Kupieckiej winni uczęszczać uczniowie i uczennice przedsiębiorstw kupieckich, spółdzielni oraz innych zakładów i instytucji gospodarczych. Obowiązkiem uczęszczania do wyżej wymienionej szkoły są objęci również pracownicy biurowi obojga płci, którzy nie ukończyli 18 roku życia: Zgłoszeń do Publ. Szkoły Doksztalcącej dokonać winni kierownicy poszczegól-

gólnych przedsiębiorstw, instytucji wzgl. zakładów.

Zależnie od ilości zgłoszeń uruchomione będą klasy branżowe a dla uczniów spółdzielni klasy wzgl. oddziały o spółdzielczym kierunku nauki.

Dla osób dorosłych, które na skutek okupacji niemieckiej przerwały naukę w Publ. Szkole Dokszt. Kupieckiej a pragną obecnie uzyskać świadectwo ukończenia tejże szkoły, zamierza się tworzyć specjalne kursy dla dorosłych, by umożliwić im ukończenie szkoły w skróconym okresie. Wpisy na kursy doksztalcące dla wspomnianych osób przyjmuje również Sekretariat Miejskich Szkół Handlowych w wyżej podanym terminie. Dyrektor Miejskich Szkół Handlowych w Poznaniu.

— Kurs oświatowy ZWM. Instytut Oświaty Pozaszkolnej Związku Walki Młodych podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że dnia 11 kwietnia o godz. 10-tej nastąpi uroczyste otwarcie kursu przy ul. Zwierzynieckiej, narożnik ul. Gajowej, w baraku ZWM-u (naprzeciw Kuratorium).

— Cykl popularnych wykładów naukowych odbywać się będzie codziennie o godz. 17-tej a nie o godz. 16-tej, w sali Biblioteki Miejskiej, ul. Walki Młodych 35.

— Rejestracja zaginionych harcerzy. Związek Harcerstwa Polskiego przeprowadza rejestrację zaginionych harcerzy oraz harcerzy znajdujących się w obozach koncentracyjnych, wywiezionych do Niemiec i poległych w walkach o niepodległość.

— Niewidomi! Poznański Samorząd Wojewódzki uruchomił w Odolanowie Centralne Warsztaty dla Niewidomych, w których znajdą zatrudnienie niewidomi, potrzebujący opieki zakładowej. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, zamieszkałych na terenie miasta Poznania, do zgłoszenia się w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej Zarządu st. m. Poznania, ul. Kantaka 2/5 I ptr. w czasie od 9—12. Zarząd st. m. Poznania Wydział Pracy i Opieki Społecznej.

— Polska Partia Robotnicza Komitet Dzielnicowy Jeżyce. Dnia 11 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie członków i sympatyków Polskiej Partii Robotniczej Oddziału żeńskiego w lokalu przy ul. Dąbrowskiego 83/85.

— Związek Zawodowy Pracowników w Handlu i Przemysle wzywa wszystkich tych, którzy zapisali się jako kandydaci na członków, o wypełnienie deklaracji członkowskich w Sekretariacie Związku, ul. Opalenicka 66, m. 5, w dni powszednie (za wyjątkiem soboty) od godziny 11-tej do 16-tej.

— Związek Walki Młodych — Łazarz — wzywa wszystkich miłośników sportu na trening, który odbędzie się 11 bm. o godz. 16-tej na boisku Areny. Zaprasza się wszystkich łazarskich lekkoatletów, piłkarzy piłki nożnej i ręcznej, celem wybrania drużyn reprezentacyjnych.

— Ogrodnicy członkowie ZWM, mogą znaleźć zatrudnienie w naszych ogrodach, Informacji udziela codziennie Wydział Młodzieży Robotniczo-Rzemieślniczej przy Wojewódzkim Zarządzie ZWM, w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 1 (w godzinach od 10—12-tej).

— Zebranie Cechu Mistrzów Cukierniczych odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 14-tej w Izbie Rzemieślniczej ul. Gwarna 12. Zarząd.

— Zebranie Kupców Branży Spożywczej. W dniu 10 bm. o godz. 15-tej odbędzie się zebranie Zrzeszenia Kupców Branży Spożywczej miasta Poznania na sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej przy ulicy Mickiewicza 31. Komitet Organizacyjny prosi wszystkich zainteresowanych o liczny udział. Na porządku obrad znajdują się aktualne zagadnienia branży spożywczej.

— Poszukuje się Helenę Waszkowiakównę z Bydgoszczy, która krótko przed obaleniem Poznania wyjechała z Poznania do Bydgoszczy. Wiadomości należy kierować do Krystyny Lewandowskiej, Poznań, Śniadeckich 21 — 5.

— Zginął. W dniu 10 lutego podczas wybuchu przy ul. Wypiańskiego został ranny Polak Willy Murzha. Prowadzony przez dwóch przechodniów prawdopodobnie do szpitala, zginął bez śladu. Rysopis: lat 30, wzrost 1,75, włosy ciemno blond, ciemny zarost i brwi, oczy niebieskie, wskazujący palec u prawej ręki, sztywne na skutek przebytej operacji, ubrany na granatowo, jasny pulower. Wiadomości uprasza się kierować pod adres: ul. Długa 11, m. 3.

Obywatele Poznaniacy!

Przypominamy o możliwości łatwego zdobycia pięknej nagrody, zaofiarowanej przez Związek Walki Młodych, za trafne rozwiązanie konkursu.

Kto będzie pracował dnia 14 bm. przy przetransporcie gruzów? W sobotę będą pracowały trzy sekcje sportowe. Jakże? Kto zgadnie? Spieszmy z odpowiedzią!

Rozwiązania należy nadsyłać do Wojewódzkiego Zarządu Związku Walki Młodych przy Al. Armii Czerwonej 1, w zamkniętej kopercie z napisem „Konkurs” najpóźniej do wtorku 10 kwietnia godziny 12-tej.

Nowe wydawnictwa

— „Wielkopolska Walka Młodych”. Ukazał się pierwszy numer dwutygodnika Związku Walki Młodych pod tytułem „Wielkopolska Walka Młodych”.

— „Wola Ludu”. Z pod prasy wyszedł tygodnik „Wola Ludu”, będący organem Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie:
Administracja ul. Bukowska 3

OGŁOSZENIA DROBNE

Cena ogłoszeń: słowo tustym
drukem 1 zł, każde dalsze 50 gr

Leżak ogrodowy kupi chory. Polna 1/22. (228)

Zakupuję wszelkie towary drogerijne. Drogeria Fr. Łukowski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 4. (83)

Rolasy (zaciemnienia) przeciwlotnicze gotowe i na miarę, Linoleum imit., Sznury, Smary na szory. Antoni Markwitz, Al. Marcinkowskiego 19. (235)

Wózek dwukołowy, mocny kupię natychmiast. Zgłoszenia J. Małeckiej, Poznań, ul. Mickiewicza 27/3 w godz. od 12—14-tej. (234)

Drzewka owocowe sprzedaje Ogródnictwo Skrzypczak, Miła 22. (187)

Wagę stołową oraz dziesiętną z odważnikami kupię zaraz. Skład kolonialny ul. Adama Jeskego lokal 28. (Przy Rynku Łazarskim). (231)

Kupię męski płaszcz gabardynowy lub prochownik, spodnie w paski lub używany garnitur w dobrym stanie. Figura normalna, wzrost 1,75. Oferty nr 28. (154)

Witrazysta Kijak proszę adres. Derda, Bukowska 11. (236)

Swetry igliczkowe, szydełkowe przyjmuję. Polna 23/15. (229)

Wykonuje podciąganie oczek. Matejki 67 m. 5. (227)

Damską garderobę wykonuje pierwszorzędnie Salon Mód, Mickiewicza 13/5. (202)

Lekcji gry fortepianowej udzielam poza domem. Halina Groszyńska ul. Kochanowskiego 1/18. (237)

Kto poprowadzi domowca z dzieckiem, dobre warunki. Zgłoszenia Marsz. Focha 40/8, środa, godz. 14—16. (220)

Pomocnicy krawiecy ręczniarki oraz posługaczka potrzebni. — J. Wojtusiewicz, Dąbrowskiego 49b. (221)

Fotografowie! Podajcie swoje adresy w Zakładzie Fotograficznym B. Jeśko, ul. Marsz. Focha 48 do 10 bm. w celu zwołania zebrania konstytucyjnego. (223)

Czeladnik oraz uczeń piekarski potrzebni. Poznań, Kwiatowa 4, piekarnia. (199)

Dekarzy, uczni i robotników poszukuje zaraz. Zgłosz. K. Kaczmarek, mistrz dekarzy, ul. Jul. Kossaka 1. (194)

Dwaj czeladnicy piekarscy do pieca pirosowego i do ciasta zaraz potrzebni w Bydgoszczy. Informacje ul. św. Czesława 2/6. (233)

Pracowników był. firmy Weinsteiniger, Winiarska 69 oraz innych pracowników uprasza się o zgłoszenie celem podjęcia pracy w przedsiębiorstwie Winiarska 69 lub w biurze Piekary 12a, Mielcarek, architekt bud. (212)

Poszukuję Antczaka Teofila. Proszę zgłosić się osobiście Warszawa ul. Waliców 26 albo 17 Cz. Kozikowski warsztaty samochodowe albo Gruner Mieczysław Pl. Inwalidów 3. Bardzo pilne. (211)

Konie na rzeź kupuje stale. Rzeźnik koński W. Zgola, Poznań, Małszalska 8. (142)

Hafciarka, która po dejmie się wyhaftowania sztandaru Zw. Zaw. Prac. Kolejowych (Z. Z. K.), zechce się zgłosić do Zarządu w Poznaniu, Wierzbicice 45. (238)

Kto wskaże puste mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, najchętniej dzielnica willowa, dla samotnego aseora sądowego z rodzicami. Zgłosz.: Grajek, Piotra Wawrzyniaka 31/3 (207)

Poduszki elektryczne kupię, dwa łóżka z matr. zamienię na tapczan lub dywan. ul. Długa 11/10. (226)

Transporty wszelkiego rodzaju wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe, Poznań, ul. Składowa 11. (210)

Ludwik Saganowski, mistrz budowy organów Poznań, Grudzień nr. 111. (192)

Notariusz Dr. Jan Sławski objął urzędowanie. Kancelarja znajduje się przy Wałach Wazów 3a (za Teatrem Wielkim, naprzeciw Izby Skarbowej). (232)

Kartę rejestracyjną nr 5639/II wystawioną przez R. K. U. Poznań, miasto, dnia 12 marca, dla kpt. Niesiołowskiego Pawła, unieważniam. Niesiołowski, ul. Bukowska 13. (230)

Ważne dla miasta Pobiedzisk! — Wykonuję księgowość, bilanse, zeznania podatkowe, wnioski do władz, organizację, nadzór księgowości dla przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych wszystkich branż. Stanisław Dąbrowski, Pobiedziska biuro ul. Poznańska 6. (209)